

Magda Bożyk zaśpiewała na zamku

Mogły przekonać się o tym osoby, które 23 lutego 2019 roku odwiedziły zamek królewski w Piotrkowie Trybunalskim. W tym dniu wystąpiła dla nich Magda Bożyk z zespołem. Po przywitaniu publiczności wokalistka powiedziała, że ten koncert jest dla niej wyjątkowy, gdyż w tym tygodniu zmarł jej stryj – Jerzy Bożyk.

- *To on namówił mnie do śpiewania* – mówiła. – *Jemu zawdzięczacie, że tu dzisiaj śpiewam.*

Jerzy Bożyk był cenionym pianistą, kompozytorem i wokalistą jazzowym, a także działaczem patriotycznym. Urodził się w 1941 roku w Lwowie. Przez wiele lat związany był z Łodzią, gdzie ukończył Liceum Muzyczne i studia na kierunku teatrologia. Mieszkał w Krakowie, lecz jak śpiewał w „Bluesie o moich miastach” - „*Moim miastem jest i będzie Lwów... (...) gdzieś pod sercem tkwi maleńka zadra i za Lwowem czasem wyć się chce.*”. Zmarł 16 lutego br.

Krakowianka Magda Bożyk wspomniała również o swoich związkach z Piotrkowem. Z tego miasta pochodzi jej były gitarzysta i kompozytor Rafał Samborski, z którym w 2014 roku nagrała swą debiutancką płytę „Yearning”. Natomiast piotrkowianka Martyna Kwiatkowska jest współtwórczynią jej pierwszego teledysku.

Na zamku z wokalistką wystąpili: Marcin Dyjak - harmonijka ustna, Tomek Kobiela - gitara elektryczna, Radek Kopeć - gitara basowa, Jarema Pogwizd - instrumenty klawiszowe/ fortepian, oraz Michał Tincel – perkusja. Muzycy grają melodyjny smooth jazz. Nastrojowe aranżacje przeplatane są rockowymi riffami i rozwijane fortepianowymi mini-etudami. Jak sami mówią o swojej muzyce - „Łagodność i spokój przeplatane są żywiołem i energią”. Wszystkie zagrane utwory to były własne kompozycje. Tylko jeden zaśpiewany został po polsku, pozostałe posiadały teksty angielskie. Jednak o polskojęzycznym utworze Magda Bożyk powiedziała:

- *Bardzo go lubię i mam nadzieję, że wkrótce napiszę więcej po polsku...*

Był jeszcze jeden członek zespołu, tym razem czworonożny, który przez cały koncert spokojnie leżał pośrodku sceny. Dopiero na zakończenie, podczas burzy oklasków kundlek wstał i uklonił się publiczności.

Krakowianka podziękowała licznie przybyłym piotrkowianom za bardzo ciepłe przyjęcie podczas tego wyjątkowego dla niej koncertu. Nie mogło obyć się bez kilku bisów. W podziękowaniu za świetny występ Magda Bożyk otrzymała piękny bukiet kwiatów od organizatora imprezy, czyli dyrekcji Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim. Muzycy po koncercie, już nieoficjalnie, wyrazili zadowolenie nie tylko z faktu, że sala była pełna publiczności, lecz też dlatego, że przybyłe osoby znają się na muzyce i „*empatycznie na nią reagowały*”.

Paweł Reising